



39712

Mag. St. Dr.

P

moja sie zmniszyja - przy
urazdzeniu dobrim u du-
chowienstwie. 1793.

~~Test. 2448.~~

| | | |
|----|----|------|
| V. | 4. | 13. |
| 12 | 4 | 135. |

SKUTKI Nowey Filozofii

Spokoyności Kraiowey grożące, mogą
się zmieyszyć po wielkiej Części

przy

Urządzeniu dobrym

w

Duchowieństwie

1793.



veritas
Satis triumphat modò apud paucos bonos-
què accepta; nec indoles ejus est place-
re multis.

Lip.

39712

Ib

Smutne wydarzenia w Wieku ośmna-
stym, okropna Rewolucya w Francyi
dały nam widocznie poznać, żeśmy się
dużo zmylili; sądząc: iż Wiek nasz
w oświeceniu przewyższył poprzedza-
jące.

Uczuliśmy z zadrżeniem że lubo
Sztuki i Nauki w tym Wieku przyszły
do dość wysokiego doskonałości stopnia;
ale gdy w wielkiej, a oświeceniowej
części Europy, Religiją miano za Fana-
tyzm; a Zwierzchność za przeciwną
rzecz Prawu człowieka, doczekaliśmy
się za tym, iż Wiek nasz tak wychwa-
lony równać się poczyna w Fahatan-
dzie Wiekom Dziesiątemu y Jedena-
stemu.

W tamtych Wiekach Fahatanizm z
śle z rozumianey Religii, krew ludzką
A 2 rozle-



rozlewał; Dzisieyszy Fanatyzm z źle ułożonego Prawa człowieka, z opuszczenia Prawideł Religii z równą tamtych wieków zaiadłością krwią ludzką się pasie.

Tamte Wieki, Sztuki dowcipem Greków i Rzymian wypracowane, i w potomności na pamiątkę, w twar-dych kamieniach zostawione; zaniedby-waniem pożytecznych Nauk, wprowadzeniem ponurey Kontemplacyi, i dzi-wactwem nabożnym, przytłumiły — Dzisieyszy, odżywionych na nowo Nauk, i Sztuk pamiątki zatracą, w Sa-mey Ich wzroście Stolicy; Pamiętne ludzkiey ręki dzieła wywraca, Wspaniałe krusząc na kawały Posągi.

Coż tu więc, o takim oświeceniu mówić? który Dzień więcej chwalić lub ganić należy? czy ow okropny *La Saint - Bartholemi 1572.* z Fanatyzmu sfłodzony? czy ten nie mniej straszny *1792 Dn. 10. Sierpnia* przy ludzkości z źle zrozumianego Prawa człowieka wynikły?

Filozofowie nowi w powabnym Stylu dawne Sekty Greckich Filozofów wygrzebawszy, i nic nowego nie przy-

❧ ❧

przydawszy, znaleźli w Publiczności potwierdzenie — Zastarzałe tamtych Mędrcom dumania w lat Kilka set ponowione, wzięły postać nowości, która zawsze ludziom się podoba — a iak dawno też same Sekty w ludzkim Narodzie wiele krwawych narobiły pamiątek (1) iak owych Brutusów ręce uzbierały na Cezara; iak samobójstwa mnożyły przykłady, tak i teraz obiecanych w Książkach uchybiając celów do okrucieństwa i frogich czynności omamionych przyprowadzają ludzi; I byź inaczey niemoże, bo z iednakowych przyczyn, podobne wypadać powinny skutki.

Rządy kraiowe zawsze w tym najbardziej błdziły że wslizgaiącey się zarazie, nie zapobiegały skutecznie.

W tym momencie wystawia się myśl osobliwsza, iż Rządy kraiowe, nigdy prawie dostateczney ostrożności nie miały. W dawniejszych wiekach Władzy Duchowney zbyt kuiaącey granic nie przepisuiąc, pozwoliły Inkwizycyom ludzi okrutnie palić — Dziś iad Religii, i zbyteczney rozwiozłości, różnemi pismami w Sentymenta wrażony, żadnemi, zakazami nie był wstrzymywany,

ny,



ny; lub przynajmniey bardzo obojętnemi.

Ale tey myśli daley nie roztrząsając, zdaie się: iż My ludzie, nigdy śródka w rzeczach nie trzymamy, tylko zawsze z iednego brzegu, przerzucamy się na drugi.

Ta Nowa Filozofia, ktorey nie-szczęśliwie doświadczone skutki dały krwawe oznaki, ze Jey Maksymami, ani Prawo człowieka utrzymanym, ani kraie pomyślnie rządzonemi; ani lud spokojnym, i szczęśliwym bydź może; zaczęnie poniewolnie bydź opuszczoną; a przestawszy zwać się nowością, wzakątach tylko Bibliotek zostanie; czekając może jaki dzieśiątek wieków, az ją ludzie spokojnością utrudzeni znowu wskrzeszą.

Przyidzie się wkrótce wrócić do prawdziwego źródła uszczęśliwienia człowieka, do iedyney w życiu pocieszającej nadziei, to jest: Religii. — Przyidzie bydź posłusznym Zwierchnościom, które choć uciążliwe (bo z ludzi złożone) bez nich iednak spokojnym bydź niemożna; nawet przeistaczać

stacząc je ustawicznie, jest przedsięwzięciem z doswiadczenia szkodliwym.

Zdaie się więc rzeczą nieochybną, że Prawidła Religii w oziębłych i obłąkanych Nową Filozofią umysłach osłabione, każdy Rząd Kraiowy umacniać powinien, ieżeli za lada powiewem okoliczności obalonym bydź niechce.

Ministrowie Religii, to jest: Duchowni w pierwszym poważeniu i uszanowaniu bydź powinni na nowo — Ale tu dopiero najzawikłańszy węzeł trudności rozwiązać potrzeba.

Stan Duchowny chcąc ikutecznie Swiatło Religii przyćmione wyjaśnić, chcąc od Swieckich z szczerością i prawdziwą chęcią bydź naśladowanym; sam siebie najpierwey ma ułożyć, a długim czasem uchybione powierzchowności do swoich karbow naprowadzić.

Wszystkich wiekow doswiadczenia nas uszą, że Prawa y zwyczaje, do czasow bywaią stosowanemi; dla tego w Stanie Duchownym, prócz Prawideł Religii, procz Dogmatow nigdy nieodmiennych, niektore zwyczaje i rzeczy poprzemieniać by się powinny.

Po-



Postrzegamy iż na swiecie Rzady i Ustawy Cywilne bądź naychwalebniejszy z czasem mieniać się, od pierwiałkowych prawideł dużo odchodzą, z których powodów Prawodawcze Ciała poprawą i odmianą ich niestannie zatrudniać się muszą; tak właśnie iż się zdaie bydl Wola Opatrzności, aby się ludzie mieli zawsze czym zatrudniać.

Duchowny Stan rownie z ludzi złożony z natury rzeczy mogł swych niektórych uchybić przeznaczeń; wypada więc konieczna potrzeba, aby sam w swoy Rząd iak naysciśley weyrzał; Ile że ten czas ten Wiek teraz nastąpił, w którym cywilnego oświecenia aż za wiele; w którym Stan Duchowny więcej nierownie przykładem, iak nauką przewodniczyć powinien; bo oświecony choć obłąkany z drogi Religii umysł prawdziwego potrzebuie przekonania; a najmieysze w Duchownych błędy postrzeżone, bardziey iak przez *Microscopium* w swych oczach powiększa.

Nie wchodząc zatym w inne rodzaje zwyczajow, których Stan Duchowny znalazłby potrzebę poprawić, naywidoczniejszy i bardziey w oczy biłace przytoczyć należy — I tak Fundusze
nie-

niektóre przed kilku wiekami może potrzebne, dzisiaj już stały się mniej potrzebne i zbytkującemi; a potrzebne zostały bez funduszów.

Kościółów po niektórych miejscach zbyt liczna mnogość, a w niektórych leżące podobieństwa do Kościołów stoją.

Dla wielu Plebanów czynnych i pracujących ledwie wystarczające do życia dochody, a do nieczynnych przy Kolegiatach (2.) Urzędów obfite Fundusze.

Należy więc aby Duchowieństwo w swoich funduszach zrobiło rodzaj Ekonomiki, żeby fundusze mniej potrzebne i zbytkujące zniosło, a na istotne i przydatne w tych czasach obrocilo, nie czekając na nie nowych Fundatorów — Nie powinna w tym razie wymawiać powszechnie przytaczana odpowiedź, to jest: żeby nieodmieniać *mentem Fundatoris*, bo i Fundator do czasów, i potrzeb stosować się, gdyby teraz żył, pewnieby myśl swoją odmienił — I tak Parafie jedne zbyt obszerne i którym Xięża wydosłarczyć nie zdołają, drugie szczupłe a bogatsze, te wszystkie porównaniami być powinny.

Po wszystkich Parafiach Proboszczowie lepsze dochody mający, swoy dochód do kieszeni schowawszy, kontentnią Wikarych dwóma lub trzema fet złotemi, z czego oni bywają obowiązani światło y drobniejsze opędzać wydatki; A że taka Pensya niewystarczyłaby na ich wyżywienie nieważną dodane Akcydensa całkiem, lub przez połowę, to jest: od Chrzstow, Pogrzebow, Ślubow &c.

Ten Duchowny podatek jest rzeczą bardzo krzywdzącą samychże Duchownych, i naśmiewającym się z Religii przeciwnikom, niemożna bez zarumienienia się odpowiedzieć gruntdownie; bo iak to brzydką zatrąca chciwością i niesprawiedliwością; żeby pieniędzmi opłacać rzeczy Święte, rzeczy od Boga nam udzielane przez ręce Duchownych. — Procz tey tak chydliwey nieprzyzwoitości wypadają niezliczone zdrozności. Xięża Subalterni raz z potrzeby życia, drugi raz z namiętności wrodzoney ludziom mienia co raz więcej, kładą cenę Arbitralną za pogrzeby i inne obrządki podług majątku Parafianow, tak że czasem ubogi człowiek i bydłę oddać musi w niedostatku pie-



pieniędzy. — A choć by się może znalazły ustawy między Duchownemi zwane *Jura Stolar*, znać że te ustawy nie bywają dopilnowane od Starszych, kiedy doświadczenie przeciwnie po wielu miejscach wskazuje.

Te opłacania rzeczy Świętych całe Duchowieństwo plami w oczach publiczności; te czynią ten Stan nayinteressowanszym nie tylko w wyższych ale i w proscieyszych Stanach ludzi; a wpatrzwszy się w dawniejszych Wieków Dzieie, te były naymocniejszym pozorem Lutrowi do zrobienia tej nieszczęsney w Religii Rewolucyi, która w sumnieniach sprawiwszy odmianę narody rozróżniła, a wznieciwszy nienawiść w rodzaju ludzkim, krwią Europę zarumieniła.

Zapobiegną Duchowni, tym tak biącym w oczy zwyczajom, kiedy Wikaryowie lepszemi będą opatrzeni Penfyanii, a dopiero Zwierzchność Duchowna doglądać będzie nieustannie, aby Wikaryowie lepiej opatrzeni nieważyli się brać ani od Chrztu, ani od Pogrzebow, ani za kartki od Spowiedzi, tak od ubogich iako i bogatych, chociaż by i Ci ostatni dla znikomey Pompy sami

co ofiarowali. — Fundusz zaś na powiększenie Pensyi Wikarym za wspomniane Akcydensa, znajdą Duchowni sami między sobą niepotrzebne i zbyt-kujące wprzód pokasowawszy — A wreszcie każda Parafia chętnie się zrzuci na stałą dla Xięży składkę, chcąc uniknąć tych arbitralnych opłać, które ubogich ciążą.

Idzie potym potrzeba nieobojętna, wynalezienia Funduszu dla tych osob, ktorzy na Plebaniach, za ludzką idąc ułomnością, albo się rozpiiają, albo dzi-kiego nabrawszy Ducha na Wsi, ustawic-
czne z Swieckimi czynią zwady, a cza-
sem i nie przykładne prowadzą życie —
Na takich trzeba aby Stan Duchowny
osobne poczynił Fundusze, żeby do-
strzegłszy takich, zaraz ich odmieniał,
nie czekając oto ikargi Kollatorow, bo
tego Starsi Duchowni pilnować winni,
ani czekać żeby takich Swieccy Proce-
fem przekonywali, który zazwyczaj
dla Swieckich jest trudny między Du-
chownymi — Sami siebie iak naysciśley
pilnować powinni — Jest to punkt bar-
dzo istotny, i więcey za sobą ciągnie
złego na Stan Duchowny, niżeli sobie
wyobrazić można.

Tra-



Trafia się często iz Swieccy uskarżać się na takowych, ale powszechną zwykli odbierać odpowiedź, gdzież go podziemiemy? po takiej odpowiedzi, przymuszeni są Swieccy cierpieć, ale zajątrzenie i pogarda dla Duchownych ztąd się w ich sercach pomnaża.

Były z takowych i tym podobnych powodów słyszane Projekta, aby Xięzia na Pensye poszli; lecz dla niepewności wypłacania Pensyi w przypadku Woyny, lub nagley odmiany Rządu, lepiej żeby ten Stan najpotrzebniejszy i najpowazniejszy miał pewność gotową wgruntach. — Niech ten Stan nie zna ucisku, ktoremu pierwiastkowe oświecenie (3.) cały kray winien. — Jest iednak pewny rodzaj dochodow, który nayszkodliwszym zdaie się bydz dla Duchownych, a to są dochody w Propinacyach.

Wie cała Publiczność Polska, iż nie-masz Wsi ani Miałteczka, gdzie tylko jest Propinacya Xięża, aby tam bez gorszących z Xiędzem obeszło się kłotni — Każdy Xiądz Propinacyą mający, choćby niechciał, musi się sam nią zatrudniać i prawie szynku pilnować; Niema on czasu, nie ma sposobności przy-



przyzwoitemi swemu Stanowi zaprzętać się zabawami, a wszedłszy w nałóg tego Gospodarstwa, zaczyna być złym przykładem Parafianom. — Takie więc dochody powinny być uchylone, a raczey na ich miejscu ułożenia porobić z Dziedzicami lub Miasłami.

Odwróci się tym sposobem niewyczerpane źródło, nieustannych kłótni Duchownych z Swieckimi; Zapobiegnie się ułomnych Xięży rozpuszcieniu, ktorey to niebezpieczne trunkowe Gospodarstwo staie się naturalną przyczyną.

Wyszczegulnić daley przypada, i mówić o znaczney bardzo części Duchowieństwa, to jest: o Zakonach; Te piękne Zgromadzenia, z swych ustaw kościołowi potrzebne, w tym działy znajdują się Stanie, że za nimi mówić przynależy.

Cięzko teraz widzieć przychodzi Człowiekowi dobrej Religii, iż te Zgromadzenia w tym Wiekui są właśnie znieważone, za nie przydatne widziać, i prawie tylko iż tak rzekę cierpiące. — Przyczyny, tego niekoniecznie trzeba upatrywać w osłabieniu Religii,



bo wielu pełnych Katolickich Sentymentow ludzi, też same o Zakonach utrzymują mniemania — Ale wyżey tych przyczyn ślagać należy; Pewnie te Cele i potrzeby dla ktorých były te szanowne Zgromadzenia zakładane już ustały; Pewnie dawnością czasu od pierwiastkowych prawideł nie co usunęły się, i tak naturalne czyniąc wnioski okazuje się iż nieużyteczność tych Zgromadzeń sprawiła dla nich w Publiczności zniewagę.

W dawnieyszych Wiekach (4) kiedy nauki w Świecie rzadszemi były na ów czas w zgromadzeniach zakonnych swoy iakiżkolwiek przytułek miały, w tamtych mowie Wiekach w ktorých każdy dobrze Urodzony polacinie i Katechyzm umiejąc więcej niepotrzebował, na ów czas zakonnik mógł być użytecznym dla młodzi, w ten czas był poważanym bo miał sposob zasługiwać na to; Ale teraz gdy nauki w wyższym stopniu będąc, po Klasztorach mniej są znane, stały się istotną przyczyną dla ktorey o ich umnieyszeniu, lub znoszeniu Publiczność mówiła — Ale nie należy przypuszczać tych krzywdzących myśli względem tych zgromad-



madzeń niech tylko użytecznemi Ich
zrobią dla współczesności, a zaraz dla
siebie na będą w Publiczności szacun-
ku, sami Zakonnicy wdzięcznemi będą
tey odmiany, bo wieleż to u nich osób
z rzadszemi Talentami niszczyć i ni-
czemnieć muszą; które i sobie i Zgro-
madzeniu swojemu na poważanie zału-
żyć by mogły, gdy by nauki odmienili
w swych Konwentach — Niech Zako-
ny te, które Fundusze w Dobrach ma-
ią nietykając Reguł i ustaw swoich od-
mieniać przecię sposób nauk niech za-
miał Arysstotelesa, Szkota, i Dysput
(5.) wybrawszy zdatnieyszą Młodzież
posyłaia ich do Akademii, żeby się
cwiczyli w Fizyce, Lekarskiej sztuce,
w Matematyce, Geometrii, a tak za-
czasem mogli by być użytecznemi
Klasztorom i Kraiowi, zyskali by sza-
cunek i poważanie powszechne — Ich
Klasztory i Fundusze nie były by wi-
dziane za próżny ciężar dla Kraiu, ale
za użyteczne dla Młodzieży Obywatel-
skiej (6) wychowania miejsca.

Widziemy iak Zgromadzenie Pia-
row choć w małej bardzo liczbie poży-
teczne Kraiowi czyni wyługi; Przy-
pominamy sobie z żalem, iak Zgroma-
dze-

dz
w
cy
O
ion
pu
ze
kie
ow
mi
ws
nie

by
ryc
stw
łoz
now
iow
sta

Dzi
nyc
Swi
ze X
wni

wdą

dzenie Jezuitow było przydatne, kiedy w tych czasach Obywatele po Prowincjach wychowanie swoich Dzieci albo Osobom z zagranicy zbiegłym i nieznanym powierzać muszą albo na los puszczac — A takowe Zakonow ułożenie nie tylko uwolniłoby ich od lekkiego poważania od Publiczności, ale i owszem uczyniłoby ich użytecznymi i miłymi współczości członkami, wszak żadna zakonna Reguła nauk niezakazuje.

Zakony zaś z Jałmużny żyjące niech by się zatrudniały opatrywaniem chorych i Aptekami. Wyższe Duchowienstwo mogłoby łatwo w Rzymie przełożyć potrzebę tych odmian dla Zakonow, a za dołożeniem się Rządu Kraiowego do skutkuby to przyść musiało.

Słyszane bywają, i w dawnych Dzieciach doczytać się można nieustannych między stanem Duchownym a Swieckim zawiści — Swieccy mówią że Xięża zawiele posiadają, a Duchowni że ich Swieccy krzywdzić usiłują.

Obydwa mniemania dużo się z prawdą zmiiają, a każde z swej strony ma

B

pozor



pozór słuszności — Wiedzieć najpierw należy, że nasze w Polsce Duchowienstwo, nie jest w istocie tak bogate, iak w innych Kraiach; Ale złe ułożenie Funduszow, czyni to o nich rozumienie — Wieleż to Prelatur, Kolegiatow, Probostw jest bogato obdarczonych, a których cel żadnych ani dla Świeckich, ani dla Duchownych nie niesie korzyści — A wieleż przeciwnie ubogich Plebanii w który Xięża w nędzy zostają bez opatrzenia — Coż dopiero mówić o Kapryśowych Funduszach, które się zowią *Gratie*, to jest: Wsi które Biskup może rozdawać ko mu chce, tak iak przed tym Król Starostwa.

Nie za obojętny także Cél trzeba uważać niechęci Świeckich do Duchownych; Parafialnych Kościołow spustoszenie — Weszło to w zwyczaj u Duchownych że gdzie Kościół lub spustoszeie, lub się spali, Zwierzchność Duchowna zaraz nalega na Dziedzica, aby Kościół reparował, albo nowy stawiał; Jeżeli nie; to spustoszały Kościół pieczętują; Jeżeli daley Kollator nowego Kościoła albo niechce, albo nie jest w stanie fundować, władza Duchowna



wna przenosi natychmiast Nabożeństwo do bliższej Parafii, niezaftanawiając się nad niewygoda Parafianow, którzy dla odległości miejsca muszą się bez Sakramentow obywać — Opuszcza Zwierzchność Duchowna miejsce; Lecz dochody z Funduszu zniszczonego lub spalonego Kościoła odbierać punktualnie niezaniebrywa.

Sprawiedliwa jest wtym Swieckich do Duchownych uraza — w kaźdey Parafii Kościół i Fundusz do niego, jest od Dziedzicow miejsca pierwiaftkowo nadany — Czyż się nie należy aby z dochodow od Dziedzicow raż nadanych utrzymywali sobie kościoły — Czy muszna aby kto darowawszy komu konia, był obowiązany oraz innego mu kupować w przypadku gdyby mu ten darowany skaliczał.

Jeżeli Proboszcz lub Pleban spadłego Kościoła wystawić niezdola, czemu *officium* z obfitych sobie Dobrodzieystw od Swieckich nadanych tych spustoszałych kościołow po Parafiach nie ma naprawiać bez nalegania na Kollatorow, a czasem ubogich — Tu dopiero zbyt-kujące *Gratiae* mnogość po Katedrach Wikaryuszow mogłaby być zastą-
B 2 pioną



pioną prawdziwemi Parafialnych Kościołom potrzebami.

Znaydzie nieochybnie Stan Duchowny wiele i innych Funduszow między sobą, ktoremi załatpi wynikię w tym wieku potrzeby — Naprzykład czy nie zadziwi każdego mnogość Kościołow w Krakowie? gdzie prawie na każdej ulicy kilka kościołow widać — A każdy ma Fundusz, każdy potrzebuie utrzymywania.

Ludność Krakowa ledwie sześciu lub siedmiu wymagałaby Kościołow, a tam ich liczyć można na sześćdziesiąt i z tey przyczyny iedne pozamykane, a w drugich procz Ubogiego przy drzwiach nikogo nie widać.

Cóż mowię po tych martwych Funduszach nie lepiżby ie porozdzielać na ubogie parafialne Kościoły, a nie Kolatorów przynaglać do ich poprawy — Nie lepiżby Szpitale dla ubóstwa nadawać, aniżeli próżne miedzią pokryte Gmachy utrzymywać w iednym mieyscu — Nie lepiż Seminarya Bogaciey opatrzyć, i w nich z dokładną pilnością mieć dozor aby Xieża tam sposobieni dla Stanu Duchownego nie tylko O-
brząd-



brządkow Kościelnych i Téologii uczyli się, ale i obyczayności łagodności sposobu mowienia pożytecznych Kazań nabywali; Dość więc żeby ieden Cyrkuł lub Podział Miasta miał ieden Kościół a resztę poprzedawszy, Kapitał z Funduszami złączywszy, na wzwyż wspomniane potrzeby obrocić; To co się mowi o Krakowie, o Poznaniu i innych Miastach rozumieć się należy.

Nie trzeba raz poświęconych Bogu Funduszow na użytek Swiecki obracać ale Fundusze podług potrzeb i czasow na lepsze obracać, roztropność przynagla i radzi.

Stan Duchowny nie może pragnąć, aby Swieccy nowe robili Fundusze na wypływające potrzeby; bo przez tyle Wiekow po wprowadzeniu Wiary w Kray, iuż dość wiele Ciż fami Swieccy w swoich Poprzednikach nadali ziemi i Funduszow, ktore tylko rozrządzać dobrze należy — A gdyby mieli zawsze Fundusze nadawać Swieccy, toć za czasem cały kray zamieniłby się w Fundusz Duchowienstwa. (7)

Narzekaia Duchowni ze na Seymach Swieccy, to na Biskupstwa, to na



na Opaćstwa opłaty narzucać usiłują; ale niech rożwają zaraz; że na Fundusze zbyt kuiać Kazdy chętniey narznci podatek, niż na pracę nabyte Dzie-
dzićstwa — Lecz kiedy Fundusze będą obrocone, na Szpitale, na Semina-
rya, na Kościoły Parafialne, zadnemu Seymującemu nieprzyidzie na myśl tam podatek narzucać, gdzie ludzkość, sprawiedliwość taki Fundusz utwierdza.

Wyrzuca Stan Duchowny z czulo-
ścią, że Sejm Biskupstwu Dobra po-
odbierał, a naybardziej idzie o Xięstwo
Siewierskie za Biskupa Oleśnickiego pie-
niędzy kupione; Tam Duchowni ob-
winiają Swieckich o zgwałcenie Prawa
Własności. Mliam wszystkie przyczyny
ktoremi Stany Seymujące mogły by się
tłómaczyć z tych czynności, lubo nay-
wyższa władza tłómaczyć się nikomu
nie winna; Ale wiem: że taka jest w
Narodzie naszym o Wiarę gorliwość,
takie w Swieckich dla Stanu Duchowne-
go Uleganie, że Dochody z Biskupstw
zbyt kowne, a na gwałtowne potrzeby
Kraiu odebrane, może się skłoni kiedy
powrócić.

Tysiącne jednak powody, będą za-
wsze

wsze Seymniących zniewalać, aby te dochody z Biskupstw na skarb odebrane, niewracały się na Użytek prywatnych osob iak przed tym; Ale żeby póty w skarbie właśnie iak w zastawie trzymane były, póki Stan Duchowny nie okaże gdzie, miane bydź wroczone dochody obroci, i na iaki użytek przeznaczcy.

Stan Swiecki nie ma Prawa rzeczy Bogu poświęconych odbierać; Ale iako nadawca tych dochodoch; iako Dobrodziey z swego Dziedzictwa Fundusze Duchownym nadaiący — Ma Prawo — Ma nawet powinność spytać się i dochodzić, iak są obracane Fundusze, ktore z potrzebami odmieniac się winny.

Nieprzełamany wstręt Duchownych ktory zawsze okazują aby Swieccy w Ich nie wdawali się Rady i Urządzenia, nie ma zadnego Pozoru słusności — Bo Stan Swiecki co do Dogmatow, co do Ceremonii Kościoła wdawać się nie ma zamiaru — Lecz do Dochodow, Naddziadow swoich pracą nadanych może się wdawać i powinien.

Przypuścił wszakże i Stan Swiecki
Du-

Duchownych do Senatu do Urzędów, do Magistratur, pierwsze nawet wyznaczając im miejsca, których Prerogatyw nie we wszystkich dosłupili Kraiach; a iakże można pragnąć i chcieć aby wzajemnie Swieccy nie mieli wpływu do Funduszow i Ułożeń między Duchownemi (8.) w rzeczach zwłaszcza Ich Interessujących?

Zdaie się więc bydz potrzebą konieczną, potrzebą nawet w tym Wieku naglącą, aby w kaźdey Dyecezyi, naywyższy Duchowny z swemi tylko Plebanami, i z dwoma z kaźdego Woiewodztwa na Seymiku obranemi Delegowanemi Swieckimi Obywatelami ułożył te wszystkie potrzebne w Duchowienstwie odmiany. — A potym wraz wszystkie Dyecezye pod naywyższą Duchowienstwa Polskiego Głową z Delegowanemi znowu od Seymu osobami, te ustawy, te odmiany dla pożytku Kosciola potwierdzili i uskuteczнили.

W ten czas osłabione w Relgii Umysły wszystko Dobre z strony Duchowienstwa widząc tym większe przekonanie mieć będą ze Religia prawdziwym jest Narodu ludzkiego szczęściem, istotną spokojności kraiowey twierdzą, a
nie

nie wolność (9) nową Filozofią obiecywana, ktorey ludzie próżno szukając właśnie iak mgłę po powietrzu rękoma przytrzymać usiłują.

(1) *W wieku Juliusza Cesarza, Oktawiana, i w najsławniejszych Rzymian czasach też Same Sekty gorę miały co i teraz Epikureizm Stoicyzm i inne Filozofow Greckich Sentymenta, najgodniejszych ludzi owych czasow były Maxymami, doysić tego można z samego Cycerona, który z swoich nasłmiewał się Bogow, dla tego było powszechnym zwyczajem bez skrupułu życie sobie odbierać, bo przyszłego życia niespodziewali się, Duszę mieli za śmiertelną Materyalizm przypuszczali, a ztąd wszelkie zbrodnie były dla oświeconych ludzi obojętne — Wiara choć Pogańska była tylko dla Pospolstwa zastawioną tak właśnie iak i teraz.*

(2) *Nie czyni się tu wzmianki o Kanoniach Katedralnych, i obszernych Kapituł Katedralnych dochodach, bo te lubo są*
Du-



Duchownemi Urzędami, są jednak przydatne dla dobrze urodzonej Młodzieży która do Stanu Duchownego powołana ma w Kanoniach Katedralnych przyzwoity Fundusz, który bywa im przydatny do odbywania Świeckich Funkcyi do których Ich Prawa Cywilne przypuścili.

(3) *Przy przyjęciu Wiary Katolickiej w Polsce za Mieczysława tak dalece nauki były nieznane w naszych Kraiach iż pomiędzy Świeckimi Osobami ciężko było znaleźć kogo, żeby mógł Dekret napisać, i ztąd w Aktach dawnych znajdziemy, że na Pisarstwa Grodzkie i Ziemskie musiano często Duchownych używać.*

(4) *Od czasow prawie Konstantyna W. tak nauki zaczęły w Świecie ginąć iż w dalszych wiekach ten był za uczonego miany który czytać umiał, w Zakonach tylko zostały reszty nauk, i Zakonom winnismy pozostałe owych Wiekow Dzieie, ale ta ciemnota nie Polszcze tylko ale całej była wspólna Europie.*

(5) *Dysputy były zawsze wszystkich Herezyi w Kościele początkiem, te Kościoł wschodni od Zachodniego rozłączyły;*
tych

(6)

(7)

(8)

tych *Luter* używał do swego wyznania i z żalem doczytać się można; iż wszystkie Sekty z Duchownych prawie wynikły którzy w Dysputach zapaleni swemniemania błędne uporem na reszcie utrzymywali.

(6) Nikt zdatnieyszym bydl niemoże do wychowania *Młodzieży* iak *Zgromadzenia Zakonne*; bo Ci z powołania swego do nauk Cywilnych łączyliby *Sentymentu Religii*, czego po *Swieckich* wy magać nie zawsze można, a wiele *Kraio*wi na tym zależy aby *Młodzież* te pierwiastkowe wyobrażenia, które w *Młodociannym* wieku naytrwaley w umysł się wpaiaia *Sentymentami Religii* umocniła.

(7) Naylepiey się to wydaie w *Woiewodztwie Krakowskim*, gdzie prawie więk sza jest połowa *Dobr Duchownych*, a niżeli *Szlachetnych*, a procz tego każda *Wiś Szlachecka* duchownemi jest obciążona *Sumami*, które tam zowią *Wyderkaffy*.

(8) Dziwna rzecz iest iż *Duchowni* rzeczy i *Dobra* dla *Ich* użytku i wyżywienia dane, nazywaią *Duchownemi*, i nie chcą żeby się w nie *Swieccy* wdawali —

A

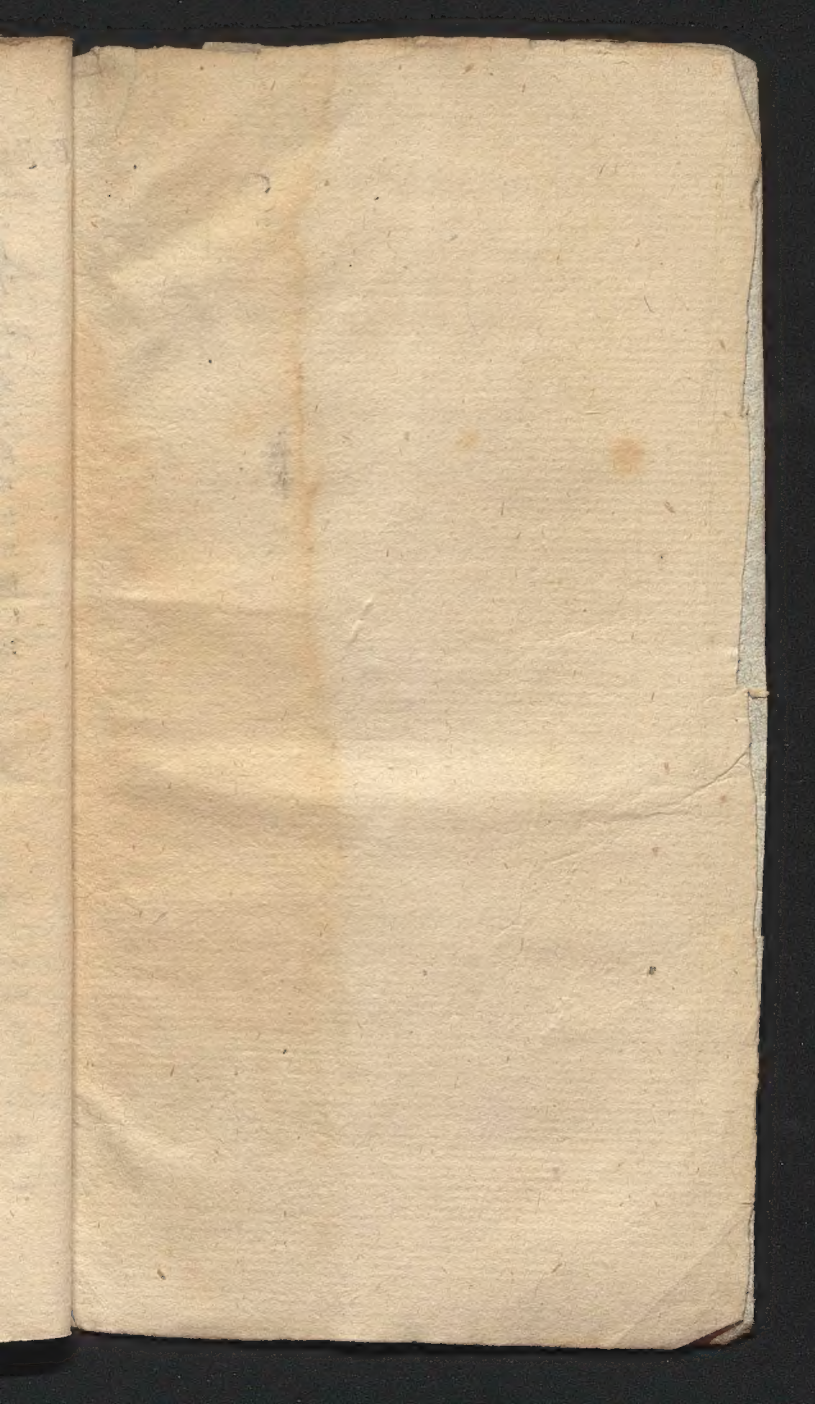


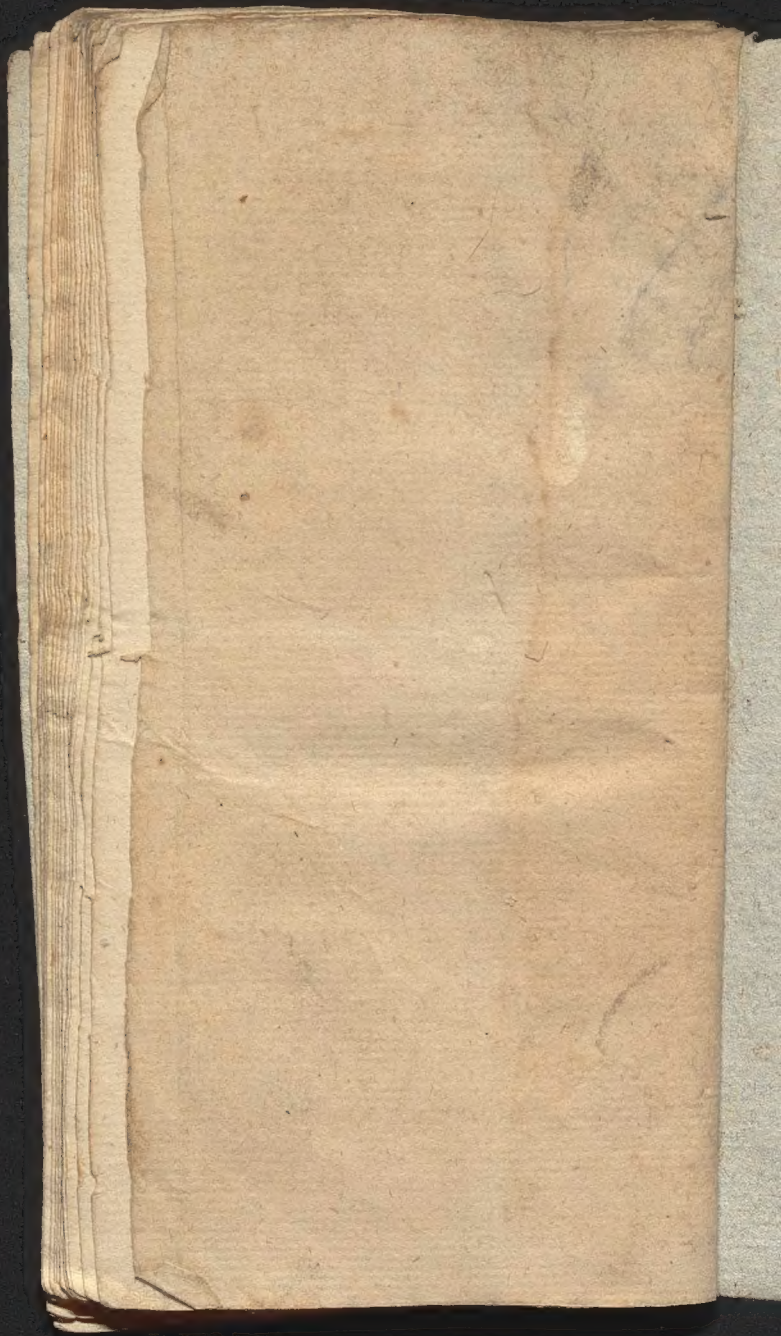
A do Swieckich Urzędow iako obywatale chcą mieć wpływ.

- (9) *Wolność i równość: iest to iedynie Metafizyczne dumanie i zapęd, żeby Pospolstwo mogło mieć naywyższą w Kraiach Władzę, zasięgając Nowi Filozosowie przyczyn na umocnienie tego mniemania od pierwiastkowych ludzi Współczeństw mówiąc: ze ludzie iednoczą się dla porządku iednemu lub Kilkom dali władzę rządową — Więc już zaraz widać ze nie wszyscy rządzili; a potym, Ja pewniey rozumiem: ze ludzie sami wzajemną wolą nigdy się nie ziednoczyli; Ale ieden lub kilku mocniejszych i przezorniejszych wynalezli sposob do zebrania ich w współczeństwo, dla tego iak tylko zasięgnę możemy z Dzieciow Świata, w żadnym kraju Pospolstwo nierządziło; tyle więc Wiekow doświadczenie powinno nas przecię przekonywać — Nawet i to iest prozne wyobrażenie, żeby Pospolstwo mając Władzę w ręku, używać Fey kiedy, ale tylko zuchwalsi i determinowani resztą zawsze Kieruią — Wszak i teraz w Francyi Zgromadzenie Narodowe ulegać musiało w Paryżu rozhukanemu Ludowi.*

Byłbym i Ja sam tego Sentymentu aby każ-
dy z osobna Człowiek mógł mieć wpływ
do Rządu Kraiowego, ale widzę że to
bydź niemoże w tym okręgu Świata —
W Atenach coż niewyrabiło Pospol-
stwo? oto w zapędzie swoim najcnotli-
wszych zabijało Mężów, a potem z
żalu Posagi im stawiało — Jeżeli w
Malutkim ciągu Kraiu tak się dzieć mo-
gło; Coż dopiero w Narodzie obszer-
nym spodziewać się należy? — Prze-
widywać trzeba z żałośnym uczuciem,
że Rząd z nowey Filozofii wyczerpa-
ny Narody tylko wzburzy, krwi rozle-
wu narobi, utrzymać iednak się nigdy
niezdola.

Był





Biblioteka Jagiellońska



stdr0026960

